MOGLIŚMY

Autor: **Karol Juchniewicz**

#MOGLIŚMY (czyli wiersz / tekst liryczny o nieudanej pierwszej randce, która nigdy się nie odbyła; z osobą poznaną przez internet)

Z niepokoju spać nie mogę;
myślę sobie co by było;
noszę gdzieś pod sercem trwogę;
żal mi jest, będzie i było.

Strach, udręki oraz fobie,
depresyjne, smutne stany.
Kiedy człowiek tak się boi;
nie otwarty, lecz spętany.

Czy mogłem zaryzykować i ominąć złe przeszkody?
Drąży znów mnie to pytanie, jak skałę kropelki wody.
Czy spieprzyłem wszystko i stworzyłem zawiłość,
przez co straciliśmy szansę na naprawdę piękną Miłość?

Zawiodłem, bo spotkać się bałem.
Zbyt dużo myśli niepewnych;
Szansę nam odwołałem;
i ronię znów łez, słonych, rzewnych.

Dlaczego nie dałeś szansy;
wybaczyć po prostu – nie chciałeś?
Czy było Ci obojętne?
Czy też po cichu płakałeś?

Czy mogłem zaryzykować i ominąć złe przeszkody?
Drąży znów mnie to pytanie, jak skałę kropelki wody.
Czy spieprzyłeś wszystko i stworzyłeś zawiłość,
przez co straciliśmy szansę na tę jedyną Miłość?

Ach, te zodiakalne skorpiony;
mściwe i nieprzebłagalne.
Czy mogliśmy być ze sobą?
Czy to rozterki banalne?

Kolejny wieczór samotny;
a łoże – tafla zmarznięta;
nadzieja moja – plan lotny?
Czy życia dalszego zachęta?

Mogliśmy zaryzykować? I ominąć złe przeszkody?
Drąży znów nas to pytanie, jak skałę kropelki wody.
Czy spieprzyliśmy wszystko; stworzyliśmy zawiłość,
przez co straciliśmy szansę na prawdziwą i wielką Miłość?

* * *

Obrazek / Grafika: canva.com (including stock's multimedia)